



# KURIER OCHOCKI



## REDKCJA:

Izabela Idziak  
Lena Chojnowska  
Maciej Bartosz-Białoskórski  
Kinga Wojtasińska  
Jagoda Czapiewska  
Oliwia Majda  
Jonatan Lorek  
Szymon Prysłowski  
Urszula Bojakowska  
Marta Leszczyńska  
Zofia Młodkowska

## OPIEKUNOWIE:

Anna Badaszewska  
Agnieszka Gajda

“Niechaj nadchodzące święta

Bożego Narodzenia

Będą radosne, zdrowe i miłe,

A Nowy Rok przyniesie

Spełnienie najskrytszych marzeń

I realizację wszelkich planów!”

REDAKCJA

## SPIS TREŚCI:

- O świętach - wywiad	strona 2 - 3
- Dawne polskie Boże Narodzenie	strona 4 - 6
- Boże Narodzenie w PRL-u	strona 7
- Sokrat Iwanowicz Starynkiewicz - prezydent	strona 8 - 9
- Pierwsza Polka z Virtuti Militari	strona 10
- Trzy kobiety, które zmieniły świat	strona 11
- Początki mocarstwa rzymskiego	strona 12
- Jedna z najlepszych agentek	strona 13
- Starcie, które zmieniło świat	strona 14 - 15
- Ciekawostki historyczne	stron 16
- Czy wiesz, że?	strona 17
- Poczytajka	strona 18
- Dzieje się u nas	strona 19 - 21

## O ŚWIĘTACH WYWIAD W SŁOWACH KILKU



**W związku ze zbliżającymi się Świątami Bożego Narodzenia przeprowadziłyśmy wywiad z Siostrą Kornelą.**

### **1. Jakie według Siostry są najważniejsze zwyczaje świąteczne?**

Według mnie najważniejszymi zwyczajami świątecznymi są:

- przygotowywanie wigilii - 24 grudnia
- sianko pod obrusem
- puste miejsce przy stole
- 12 potraw
- dzielenie się opłatkiem
- czytanie fragmentu Ewangelii św. Łk 2, 1-14, który mówi o Narodzeniu Jezusa
- zasiadanie do stołu po pojawieniu się na niebie pierwszej gwiazdy

**Dodatkowo ubieramy choinkę, pod którą znajdujemy prezenty, śpiewamy kolędy oraz uczestniczymy w Pasterce.**



## 2. Czy to prawda, że każdy zwyczaj świąteczny ma ukryte przesłanie i swój indywidualny sens?

Każdy zwyczaj ma swój sens i wyjaśnienie. Często o tym zapominamy, ale jest to piękny czas, który na chwilę w te święta się zatrzymuje. To jest nam bardzo potrzebne.



## 3. Czy każdy może obchodzić święta?

Każdy może obchodzić święta. Nie ma znaczenia, czy ktoś jest wierzący, czy nie. Ważne, by być razem. Święta dają nam tę sposobność. Jeśli ktoś jest osobą wierzącą będzie zawsze wiązał Boże Narodzenie z Narodzinami Jezusa i będzie je również przeżywać duchowo.



# Dawne polskie Boże Narodzenie

Maciej Bartosz- Białoskórski

Do tak ważnych świąt przygotowywano się już dużo wcześniej. Już latem zbierano w lasach grzyby, a w sadach owoce. Wszystko dokładnie suszono, by przetrwało do grudnia. Potem przychodziła kolej na: mak, mąkę, miód, orzechy i inne produkty. Na targu kupowano śledzie. W domach szlacheckich, a potem ziemiańskich, polowano i gromadzono dziczyznę na świąteczny stół. Jednakże oprócz przygotowań materialnych trwający adwent, czas radosnego oczekiwania, nakazywał również i stosowne przygotowanie duchowe do świętowania Bożego Narodzenia. Każdego adwentowego poranka, o wschodzie słońca, sprawowana była msza święta roratnia. Charakterystycznym elementem rorat jest zapalenie specjalnej świecy ozdobionej białą wstęgą, która symbolizuje Matkę Boską. Wedle pobożności ludowej adwent zaczynał się w zasadzie już od św. Marcina. 11 listopada w czasach staropolskich był bowiem datą rozliczeń finansowych, płacenia podatków i danin, a więc swego rodzaju zakończeniem starego roku. Jeszcze na św. Katarzyny, czyli 25 listopada, wolno było huczniej się zabawić, ale definitywnie po św. Andrzeju (30 listopada) wszelkie zabawy ustawały.

Najbardziej magicznym dniem spośród wszystkich świątecznych była Wigilia Bożego Narodzenia. Nazwa wigilia pochodzi od łacińskiego słowa vigilia, które oznacza czuwanie, straż nocną, wartę. Tak określano dni poprzedzające najważniejsze święta w kościele, a zwyczajowo już przyjęto się tak nazywać 24 grudnia. Przygotowania do Wigilii zaczynały się od rana. Prac w domu nie brakowało dla nikogo. Pierwsze, co nam dziś przychodzi do głowy, to oczywiście ubieranie choinki. Jednak drzewko choinkowe od niedawna jest symbolem tych radosnych świąt. Zwyczaj ubierania choinki przywędrował do Polski dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku. Wcześniej ozdabiano zarówno wiejskie chałupy jak i też szlacheckie dwory zielonymi gałązkami, które zawieszano ozdobione jabłkami, orzechami i kolorowymi opłatkami u powały pod sufitem. Ponadto w kątach izby gdzie biesiadowano ustawiano zazwyczaj cztery snopy zboża z owsa, żyta, pszenicy i jęczmienia, a na podłodze rozpościerano garść słomy. Ze snopów tych gospodarze po wieczery wigilijnej kręcili powrósł, którymi okręcano drzewa w sadzie w celu zapewnienia urodzaju owoców.

W polskiej tradycji wyjątkowe znaczenie miało spożywanie posiłku w wieczór wigilijny. Wieczera ta zwana także obiadem wigilijnym postnikiem, kutią, wilią wyglądała przed laty różnie w różnych regionach Polski. Wspólna była tylko pora rozpoczęcia kolacji, która gromadziła przy stole całą rodzinę (kiedy pojawi się na niebie pierwsza gwiazda), pozostawienie wolnych miejsc dla nieobecnych oraz dzielenie się opłatkiem. Przypuszcza się, że zwyczaj wieczery wigilijnej w Polsce sięga nawet początki XVII wieku.

Zwykle rodzice przygotowywali posiłki, a dzieci stroiły choinkę i przygotowywały małą szopkę. Natomiast pod biały obrusem symbolizującym czystość duszy i intencji kładziono odrobinę siana jako znak stajenki betlejemskiej. Wieczera rozpoczynała się po ukazaniu pierwszej gwiazdy na niebie. Wówczas to po odczytaniu przez gospodarza fragmentu Pisma Świętego o narodzeniu Chrystusa jej uczestnicy dzielili się opłatkiem, składali sobie życzenia i wybacжали dawne urazy. Wieczór wigilijny to święto rodziny - święto radości i zgody. Przy świątecznym stole nie mogła być gniewu ani zwad. Stąd zrodził się prastary polski zwyczaj godzenia w wigilię Bożego Narodzenia największych nawet nieprzyjaciół. Dawniej, zwłaszcza na wsi polskiej, każdy z gospodarzy uważał za swój obowiązek dopomóc w pogodzeniu powaśnionych sąsiadów. W tajemnicy zapraszano obu nieprzyjaciół na wigilijną wieczerę, aby w tym uroczystym dniu podali sobie ręce, puścili w niepamięć wzajemne urazy, otworzyli serca i podzielili się opłatkiem. Staropolska gościnność nakazywała, żeby przy stole wigilijnym nie zabrakło miejsca nawet dla niespodziewanych, przygodnych gości. Podejmowano serdecznie każdego, kto stanął w progu. Wolne miejsca zostawiano również dla zmarłych członków rodziny, wierząc, że odwiedzą w tym dniu swoich najbliższych.



W Wigilię Bożego Narodzenia wieczerza na polskiej wsi była zawsze obfita, ponieważ zgodnie z tradycją obejmowała zawsze 5, 7 lub 9 , a w bogatych domach nawet 12 potraw. Potrawy składały się ze wszystkich płodów, jakie rodzi hojna przyroda: pól (potrawy mączne), sadu (owoce suszone, orzechy), ogrodu (kapusta, groch, mak), lasu (grzyby) i oczywiście wody (ryby). W Wigilię podawano kluski, racuchy, kasze, groch, kapustę, grzyby, śledzie i kompot. Kluski były podawane w formie pierogów, zacierek lub rwanek. Pierogi nadziewano farszem z kapusty i cebuli, a rwanek robiono z długich wałeczków zwanych „kłoskami” albo „paluszkami” lub z cienko rozwałkowanych placuszków zwanych „szkaplerzykami”. Podawano także kaszę gotowaną na sypko, kapustę z grochem lub grzybami, smażone ryby oraz kukielki z kupnej bułki i tartego maku. Gospodarze starali się w ten wieczór również pamiętać o zwierzętach. Dzielili się z nimi opłatkiem i resztkami wigilijnych potraw, które miały chronić je od chorób i uroków. Natomiast w pierwszy dzień Bożego Narodzenia nie wolno było gotować potraw. Dlatego też podawano tzw. „odgrzewanki”. Na śniadanie najczęściej chleb z barszczem, a na obiad kapustę z grochem lub rosół z kluskami, grochem czy kaszą, na kolację zaś chleb albo racuchy z herbatą lub kompotem. W drugi dzień Bożego Narodzenia śniadanie składało się z chleba z kawą lub barszczu z ziemniakami. Na obiad obowiązkowo podawano mięso oraz kapuśniak lub kluski, a na kolację placek z kawą zabielaną. Po posiłkach przychodził zaś czas wspólne śpiewanie kolęd. Dawniej słowo kolęda oznaczało dar, jaki otrzymywano za zaśpiewanie pieśni z życzeniami. Jedną z najstarszych polskich kolęd jest XV-wieczna pieśń „Anioł pasterzom mówił”. Do dziś popularne są XVII-wieczna „W źłobie leży” (słowa napisał Piotr Skarga) czy XIX-wieczna monumentalna „Bóg się rodzi” (autorstwa Franciszka Karpińskiego). Słuchano także opowieści starszych ludzi o niezwykłych wydarzeniach dotyczących najczęściej nocy wigilijnej. Wierzono bowiem, że wigilijna noc woda w źródłach i potokach zamienia się na krótki czas w wino, miód, a nawet złoto. Doświadczyć tego cudu mogły jednak jedynie tylko osoby niewinne i szczęśliwe. Uważano też, że tej nocy kamienie wychodzą z ziemi i poruszają się oraz że w leśnej kniei zakwita nie tylko cudowny kwiat paproci, ale też i inne rośliny.



Literatura:

Barbara Ogrodowska, Wigilia polska, Warszawa, 2002.

Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych, red. Andrzej Chwalba, Warszawa, 2005.

ZDJĘCIA:

<https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/dawne-zwyczaje-bozonarodzeniowe-mieszkancow-swietokrzyskiej-wsi>

<https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C393452%2Cwigilia-na-dawnej-wsi-troche-obrzedowosci-chrzescijanskiej-troche-poganskiej.html>

<http://www.genealodzy-kielce.pl/wp-content/uploads/2017/12/Dw%C3%B3r-w9gilia-10-w-chacie-wiejskiej.jpg>



# ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA W PR-U

Kinga Wojtasińska



Co roku każdy z nas obchodzi święta. Nasze święta są pełne tradycyjnych potraw, spotkań rodzinnych i prezentów. A jak obchodzili święta nasi dziadkowie i rodzice jeszcze 40 lat temu?

W dzisiejszych czasach kupienie tradycyjnych potraw nie stanowi żadnego problemu. Za to nasze babcie czy dziadkowie musieli stać w długich kolejkach i mieć kartki żywnościowe, aby cokolwiek kupić na wigilijny stół. Dlatego zakupy na świąteczny stół rozpoczynały się już w listopadzie.

Na każdym stole królował karp, który był łatwy i tani w hodowli. Oprócz króla na stole znajdowały się też kutia, barszcz czerwony, śledzie w oleju, blok czekoladowy czy sernik. A do picia był kompot z suszu oraz coca-cola. Na szczęście choinka była łatwym celem do zakupienia. Dlatego choinka znajdowała się w każdym domu. Tylko z tą różnicą, że ówczesne były bardziej kolorowe. Znajdowały się na niej wymyślniejsze bombki niż dzisiejsze kule. Podobieństwa można też znaleźć w neonowych dekoracjach, które znajdowały się na każdym sklepie. Najpopularniejszym prezentem, które otrzymywały kobiety było pięknie zapakowane mydło, a mężczyźni dostawali wodę toaletową. Natomiast dzieci w szkole otrzymywały torby pełne czekolady i mandarynek.

Choć wiele elementów świąt różni się w stosunku do tych z ubiegłej epoki. To najważniejsze jest to, aby spędzić je razem z najbliższymi.



ŹRÓDŁA:

1. Święta w PRL - jak wyglądała choinka, prezenty, dekoracje świąteczne i stół wigilijny - Aranżacje wnętrz - Polki.pl
2. [tps://th.bing.com/th/id/R.7aac518321176bc7a501d8731b7ebaf2?rik=cp3tS5d0%2bgqejQ&riu=http%3a%2f%2fzorawina.info%2fwp-content%2fuploads%2f2016%2f12%2fporownanieswiat-1.jpg&ehk=ix6bMzOQ2zMzvW1I8vExaM2A7CJx%2fW5B8lvPpGU%2fh0c%3d&risl=&pid=ImgRaw&r=0](https://th.bing.com/th/id/R.7aac518321176bc7a501d8731b7ebaf2?rik=cp3tS5d0%2bgqejQ&riu=http%3a%2f%2fzorawina.info%2fwp-content%2fuploads%2f2016%2f12%2fporownanieswiat-1.jpg&ehk=ix6bMzOQ2zMzvW1I8vExaM2A7CJx%2fW5B8lvPpGU%2fh0c%3d&risl=&pid=ImgRaw&r=0)

Lena Chojnowska

## Sokrat Iwanowicz Starynkiewicz – rosyjski prezydent Warszawy

**Całkowicie zmienił oblicze Warszawy w drugiej połowie XIX wieku. Z ośrodka o zacofanej infrastrukturze i rozwiązaniach miejskich rodem ze średniowiecza zrobił nowoczesną metropolię, która bez kompleksów mogła wejść w XX wiek.**



Starynkiewicz pochodził z rodziny szlacheckiej. Jego ojciec - Iwan był filologiem klasycznym i dyrektorem gimnazjum w Taganrogu. Był najstarszym dzieckiem, miał dziesięcioro rodzeństwa. Uczył się w Instytucie Szlacheckim w Moskwie, kilkanaście miesięcy służył w wojskowej artylerii, po czym podjął studia w Wyższej Szkole Artylerii w Petersburgu, którą ukończył w 1841r. w stopniu podporucznika.

16 października 1875r. na wniosek Pawła Kotzebue – będącego jego starym zwierzchnikiem – został powołany na stanowisko prezydenta Warszawy. Przyjechał do Warszawy i rozpoczął urzędowanie 1 grudnia 1875r. Cechował go proobywatelski styl sprawowania urzędu, m.in. z jego inicjatywy magistrat zapraszał przedstawicieli mieszkańców do uczestnictwa z głosem doradczym

Po zapoznaniu się z sytuacją, w swoim nowym miejscu pracy za najpilniejszą uznał poprawę stanu higieny w mieście i zdrowia jego mieszkańców. Dlatego jego największą zasługą było zbudowanie w kolejnych latach miejskiego systemu wodno-kanalizacyjnego ze Stacją Filtrów na Koszykach, dokąd ze Stacji Pomp Rzecznych na Czerniakowie doprowadzono wodę czerpaną z Wisły. Udało mu się przezwyciężyć biurokratyczne przeszkody dotyczące finansowania tego wielkiego projektu i krytykę jego licznych polskich przeciwników (m.in. właściciele warszawskich kamienic). Budowę rozpoczęto w 1883r. W ten sposób w Warszawie powstał jeden z najnowocześniejszych w Europie systemów dostarczania wody pitnej i odprowadzania ścieków, co znacząco poprawiło sytuację sanitarną miasta. Zmiana ta umożliwiła także podniesienie estetyki przestrzeni publicznej, urządzenie nowych terenów zielonych i nasadzenia drzew.

Starynkiewicz umożliwił wzrost dochodów Warszawy bez zwiększenia podatków (ponad dwukrotny – z 1,5 mln rubli do 3,3 mln), a także uruchomił pierwszą publiczną linię tramwaju konnego. Innymi jego dokonaniem są między innymi poszerzenie i wybrukowanie wielu ulic, czy powołanie Towarzystwa Asenizacyjnego, zajmującego się wywozem z miasta nieczystości, a z brukowanych ulic także błota i śniegu.

Powołał Komitet Plantacyjny odpowiedzialny za tworzenie nowych parków, skwerów i pasów zieleni, który w przyszłości był inicjatorem utworzenia m.in. Parku Ujazdowskiego, umożliwił zainstalowanie przez amerykańskie towarzystwo International Bell Telephone pierwszej centrali i uruchomienie sieci telefonicznej, otwarcie Cmentarza Bródnowskiego, renowację kolumny Zygmunta czy modernizację oświetlenia ulicznego. Odpowiadał również za budowę nowej gazowni na Woli.

Mimo że Starynkiewicz nie mówił po polsku, to doskonale ten język rozumiał. Na jego prośbę Polacy rozmawiali przy nim w ojczystym języku, sam używał rosyjskiego (lub francuskiego w rozmowach z Polakami nieznanymi rosyjskiego), a jego mieszkanie było otwarte dla wszystkich. Prasa warszawska określała go jako „Nasz Szanowny Prezydent”, co cenzura zmieniała na „Jego Ekscelencja generał-major S.I. Starynkiewicz”. Jego liczne artykuły, które pisywał do warszawskich czasopism, były tłumaczone na język polski przez jego przyjaciela Józefa Keniga.

Udostępniał sale ratusza w Pałacu Jabłonowskich na imprezy świąteczne dla ubogich dzieci, amatorskie



przedstawienia, z których dochód był przeznaczony na cele dobroczynne, a także filantropijne koncerty. Organizował także pomoc dla powodzińców podczas wylewów Wisły.

Zakończył urzędowanie 12 września 1892r.. Podczas emerytury pozostał w Warszawie. Współpracował ze swoim następcą Mikołajem Bibikowem. W uznaniu zasług przyznano mu bardzo wysoką emeryturę w wysokości 3 tys. rubli rocznie.

Zmarł 10 lub 23 sierpnia 1902 r. w Warszawie. W jego pogrzebie wzięło udział około 100 tys. osób. Zgodnie ze swoim życzeniem został pochowany na cmentarzu prawosławnym na Woli. W swoich pamiętnikach wielokrotnie podkreślał, że jest rosyjskim patriotą. Jednocześnie jest uważany za jednego z najbardziej kompetentnych i zasłużonych prezydentów miasta, który cieszył się uznaniem już współczesnych (m.in. Bolesława Prusa i Aleksandra Świętochowskiego). Był powszechnie lubiany i szanowany przez mieszkańców Warszawy za uczciwość, pracowitość oraz życzliwość dla Polaków.



#### Źródła

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Sokrat\\_Starynkiewicz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Sokrat_Starynkiewicz)

<https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/978250,Sokrates-Starynkiewicz-Rosyjski-prezydent-Warszawy>

<https://histmag.org/Sokrat-Starynkiewicz.-Rosyjski-prezydent-Warszawy-23275> <http://ekartkazwarszawy.pl/kartka/smierc-sokratesa-starynkiewicza/>

<https://ciekawostkihistoryczne.pl/2021/02/09/sokrates-starynkiewicz-najlepszy-prezydent-w-historii-warszawy/>

## Joanna Żubr – pierwsza Polka, która otrzymała order Virtuti Militari

### Lena Chojnowska

Joanna Żubr była uczestniczką wojen napoleońskich, która walecznością biła na głowę niejednego żołnierza. a także pierwszą kobietą w wojsku polskim. Została nawet odznaczona orderem Virtuti Militari. W trakcie wojskowej kariery wzięła udział w 17 bitwach i oblężeniach.

Joanna Żubr urodziła się 24 maja 1772r. lub 1778r. w Berdyczowie na Kresach jako córka porucznika kawalerii Jana Paślawskiego. W wieku 15 lat wyszła za mąż za Jana Domusławskiego, urzędnika sądu powiatowego w Żytomierzu. Po kilku latach mąż zmarł, a ona poślubiła Macieja Żubra, kancelistę w tym samym sądzie. Kiedy w 1807 roku z części ziem polskich utworzono zależne od Francji Księstwo Warszawskie, a na Kresy zaczęły napływać wieści o formowaniu się Armii Księstwa, małżeństwo Żubrów sprzedało dobytek i ruszyło do Warszawy, aby się zaciągnąć do polskiego wojska. Maciej jako kapral wstąpił do 2 Pułku Piechoty, a Joanna brała udział w kampanii galicyjskiej przeciw Austrii. Kobieta wstąpiła do 2 Pułku Piechoty jako strzelec, ukrywając swoją płęć przed kolegami i dowództwem, nosząc męski mundur. 19 maja 1809 roku, w czasie walki o Zamość, podczas której przedostała się na czele grupy żołnierzy przez sekretną furtę w okolicach Bramy Lwowskiej i wdarła się na mury zdobywając armatę, została wytypowana do odznaczenia Orderem Virtuti Militari. Ostatecznie, ze względu na płęć, odmówiono przyznania jej orderu, a w zastępstwie zaproponowano nagrodę pieniężną, którą uznała za dyshonor i odrzuciła.

Po tej kampanii przeszła do 17 Pułku Piechoty w dywizji Dąbrowskiego. Jej mąż był podchorążym w tej samej jednostce. Była pierwszą kobietą w wojsku polskim, która dostała promocję do stopnia sierżanta. Jednostka, przemianowana na Dywizję Wielkopolską, brała udział w kampanii rosyjskiej 1812 r.

W 1812 r. za zasługi podczas potyczki pod Bychową nad Dniestrem została udekorowana przez gen. Edwarda Żółtowskiego Krzyżem Srebrnym V Klasy Orderu Virtuti Militari, choć według statutu należał się jej Krzyż Złoty Klasy IV. Była jedną z pierwszych kobiet na świecie, która otrzymała order za bohaterstwo w walce oraz pierwszą Polką, która otrzymała to najwyższe odznaczenie bojowe.

W lecie 1813 r., po utracie Krakowa przez Józefa Poniatowskiego, dołączyła do polskich oddziałów w Saksonii, gdzie służyła aż do traktatu pokojowego w Fontainebeau, który zakończył wojnę. Brała udział w siedemnastu bitwach i oblężeniach.

Razem z mężem wróciła do Polski, gdzie zamieszkali w Wieluniu. W 1828 roku napisała swój pamiętnik. Zmarła tam w 1852 w wieku około 70 lat (lub 80 – według informacji na nagrobku) podczas epidemii cholery. Joanna Żubr została uwieczniona w powieściach Wacława "Gąsiorowskiego Huragan" i "Szwolężerowie gwardii".

### Źródła

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Joanna\\_%C5%BBubr](https://pl.wikipedia.org/wiki/Joanna_%C5%BBubr) <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/23128?t=Joanna-Zubr-pierwsza-dama-Orderu->

# TRZY KOBIETY, KTÓRE ZMIENIŁY ŚWIAT

## Jagoda Czapiewska

Oto krótka historia trzech kobiet, które, moim zdaniem, zmieniły świat.

Pierwszą z nich jest Emmeline Pankhurst. To angielska sufrażystka, która była więziona za walkę o prawa wyborcze dla kobiet. W 1889 roku Pankhurst założyła Womens Franchise League - Ligę na rzecz Praw Wyborczych dla Kobiet. W 1903 roku stworzyła Womens Social and Political Union (WSPU), kobiecą organizację, której mottem były czyny, nie słowa.

Pankhurst, jej córki oraz inne działaczki WSPU były wielokrotnie skazywane na kary więzienia. Emmeline Pankhurst zmarła 14 czerwca 1928 r., zaledwie kilka tygodni przed tym, jak 2 lipca 1928 r. ustawa rządu konserwatywnego Representation of the People Act rozszerzyła prawo wyborcze na wszystkie kobiety powyżej 21 roku życia.

W 1999 r. magazyn Time uznał Emmeline Pankhurst za jedną ze stu najważniejszych osób XX wieku. Jej działalność jest uznawana za kluczowy element w przyznaniu kobietom w Wielkiej Brytanii prawa głosu.

Drugą niesamowitą, ale jednocześnie tragiczną postacią była Joanna d'Arc, znana także jako Dziewica Orleańska. Joanna d'Arc jest francuską bohaterką narodową, świętą Kościoła katolickiego, patronką Francji. Podczas wojny stuletniej przyczyniła się do kilku ważnych zwycięstw armii francuskiej, twierdząc, że działa kierowana przez Boga. Pośrednio przyczyniła się do koronacji Karola VII. Została schwytana przez Burgundczyków i przekazana Anglikom, osądzona przez sąd kościelny i spalona na stosie w wieku 19 lat. 24 lata później papież Kalikst III dokonał rewizji decyzji sądu kościelnego. Uniewinnił ją i określił przeprowadzony w Rouen proces jako sprzeczny z prawem. Została beatyfikowana w 1909 roku i kanonizowana w 1920. Joanna twierdziła, że otrzymała widzenie od Boga, podczas którego dostała polecenie wyzwolenia ojczyzny spod panowania angielskiego. Chcąc wypróbować jej prawdomówność, niekoronowany król Karol VII wysłał ją do oblężonego Orleanu. Po doprowadzeniu do zniesienia oblężenia miasta w ciągu zaledwie dziewięciu dni uzyskała powszechny szacunek i przezwyciężyła lekceważącą postawę weteranów. Kilka kolejnych zwycięstw doprowadziło do koronacji Karola VII w Reims i rozstrzygnięto spór o sukcesję tronu Francji. Dekretem 11 marca 1922 papież Pius XI ustanowił św. Joannę d'Arc jako drugorzędną (po Najświętszej Marii Pannie Wniebowziętej) patronkę Francji.

Przez całe stulecia mężczyźni spychali kobiety na margines medycyny. Tylko z uwagi na płeć zdecydowano, że nie nadają się na lekarzy i nie mają prawa ani się na nich kształcić, ani tym bardziej praktykować. Dostęp do studiów medycznych dla kobiet zaczął się powoli otwierać dopiero w XVIII wieku. Jedną z pionierek była Dorothea Christiana Erxleben, która jako pierwsza kobieta na świecie w 1754 roku ukończyła uniwersytet w niemieckim Halle z tytułem doktora nauk lekarskich. Była córką lekarza Christiana Leporina, który od dzieciństwa przyuczał ją do zawodu lekarskiego. W 1741 na polecenie króla Uniwersytet w Halle umożliwił Dorothei przystąpienie do egzaminów. Jednak Dorothea w tym czasie wyszła za mąż za pastora-wdowca z pięciorgiem dzieci Johanna Christiana Erxlebena i musiała zająć się liczną rodziną oraz praktyką lekarską, odziedziczoną po zmarłym ojcu.

6 maja 1754 obroniła na uniwersytecie swoją pracę doktorską. Była pierwszą Niemką, która uzyskała stopień naukowy doktora medycyny. Dopiero ponad 100 lat po śmierci Dorothei, w dniu 20 kwietnia 1899, Cesarstwo Niemieckie pozwoliło kobietom na zdobywanie formalnego wykształcenia w medycynie, farmacji i stomatologii.

### Źródła

1. Biografia Emmeline Pankhurst, działaczki na rzecz praw kobiet (greelane.com)
2. Emmeline Pankhurst My kobiety i nasz punkt widzenia- BFIY
3. Emmeline Pankhurst - Wikipedia, wolna encyklopedia
4. Joanna d'Arc - Wikipedia, wolna encyklopedia

# Początki mocarstwa rzymskiego – w skrócie

Jonatan Lorek

W VIII wieku p.n.e. został założony Rzym. Zaczął jako małe osady z epoki żelaza, które się łączyły w większe. Później rządili w nim królowie. W 509 r. p.n.e. powstała Republika Rzymska, która zagarniała coraz większe terytoria. Ostatnim dyktatorem Republiki Rzymskiej był Juliusz Cezar. Za datę powstania Cesarstwa Rzymskiego przyjmuje się 27 r. p.n.e., kiedy Gajusz Oktawiusz otrzymał od Senatu tytuł Augusta. Przed powstaniem cesarstwa wielokrotnie pełnił urząd konsula.



Moment powołania pierwszego cesarza był końcem republiki rzymskiej. Dodatkowo imperium zajęło wtedy wschodnie terytorium hellenistyczne, a w końcu także południowe.

Polityka Gajusza Oktawiana Augusta cechowała stabilność polityczną i społeczną, co wiązało się z szybkim rozwojem państwa. Władca ten zachęcał do zawierania małżeństw i posiadania dzieci, wprowadził karę za przestępstwa seksualne i dodatkowo opodatkował kawalerów i bezdzietnych. Zajął się reformą religii i odbudował 53 świątynie w Rzymie.

Głównym miejscem spotkań był rynek zwany Forum Romanum lub Forum Magnum. Był on w starożytnym Rzymie centrum życia politycznego, handlowego i sądowego.



<https://www.globtroter.pl/zdjecia/135268,wlochy,rzym,luk,tytusa.html>

<https://www.fru.pl/city-break-rzym/koloseum>

<https://imperiumromanum.pl/kultura/architektura-rzymska/budowle-rzymskie/forum-romanum/>

Tak żyli ludzie w cesarstwie rzymskim



Innym miejscem spotkań i rozrywki było Koloseum, zwane też Amfiteatrem Flawiuszów. Miało 48 metrów wysokości, co odpowiada współczesnemu piętnastopiętrowemu budynkowi i tylko 4 nadziemne kondygnacje. Jego długość wynosiła około 190 metrów, a szerokość około 155 metrów. Widownia, na którą prowadziło 80 bram, mogła według różnych szacunków, pomieścić do 55000 widzów! Amfiteatr został wzniesiony na zlecenie cesarza Wespazjana i Tytusa w latach 70 – 80 n.e.

Odkrycia archeologiczne wskazują, że obiekt ten ukończono m. in. dzięki łupom przywiezionym przez legiony rzymskie po zwycięskiej kampanii w Judzie, która zakończyła się zniszczeniem Jerozolimy w 70 roku n.e.. Spełniło to pewne proroctwo, z którego wynikało, że w Jerozolimie nie miał pozostać kamień na kamieniu. Przez stulecia w tym amfiteatrze odbywały się też brutalne walki gladiatorów i walki dzikich zwierząt.

W pobliżu Koloseum znajduje się Łuk Tytusa, wzniesiony dla upamiętnienia wyprawy wojennej przeciwko Judzie. Wewnątrz łuku można zobaczyć sceny tryumfalnego pochodu, w którym prowadzono jeńców żydowskich i niesiono święte przedmioty zrabowane ze świątyni. Prawdopodobnie owi Żydzi przechodzili dokładnie w tym samym miejscu!

Można wiele pisać o tym wielkim imperium. Ma ono bardzo ciekawą i bogatą historię. Zachęcam do samodzielnego poszukiwania innych ciekawostek.

## Klementyna Mańkowska – jedna z najlepszych alianckich agentek II wojny światowej

Oliwia Majda

Hrabina Klementyna Mańkowska urodziła się 1 sierpnia 1910 roku we wsi Wysuczka (obecna Ukraina). Arystokratyczne pochodzenie i aryjska uroda pozwoliły jej wydobywać od Niemców bezcenne informacje. Przyszła agentka wychowywała się z rodziną na zamku Czarkowskich. Kobieta wyszła za mąż za Andrzeja Mańkowskiego i zamieszkali razem w Winnogórze pod Poznaniem. Mieli dwóch synów. Ich bajkowe życie przerwał wybuch wojny w 1939 r. 11 września 1939 roku, do ich pałacu winnogórskiego zapukali niemieccy oficerowie, których celem było zajęcie posiadłości, lecz po zobaczeniu Klementy odstępili od rozkazu. Niestety, miesiąc później i tak pałac zajęło Gestapo z zamiarem wywłaszczenia. Rodzina została aresztowana i przewieziona do obozu przejściowego w Środzie. Podczas postoju udało im się uciec i zamieszkali w Warszawie u przyjaciółki Klementyny, a później u jej kuzynki...i to tam zaczyna się jej historia. W mieszkaniu kuzynki Klementyna poznała wielu byłych oficerów Wojska Polskiego - "Muszkietierów" z organizacji Stefana Witkowskiego, którzy spotykali się tam planując dalszą walkę z Niemcami w podziemiu. Witkowski zaproponował i jej współpracę. Dzięki informacjom zdobytym między innymi przez Mańkowską Brytyjczycy organizują m.in. operację „Chariot”. Po wojnie Klementyna niestety nie mogła wrócić do kraju i pozostała na obczyźnie. W kwietniu 1953 roku władze Rzeczypospolitej Polskiej na obczyźnie przyznały jej Srebrny Krzyż Zasługi z

Mieczami.

Hrabina-szpieg Mańkowska zmarła 4 stycznia 2003r w Nevers we Francji.

### ŹRÓDŁA:

<https://ciekawostkihistoryczne.pl/2022/05/06/kim-byla-klementyna-mankowska/>

<https://www.1944.pl/artukul/kobiety-wywiadu-klementyna-mankowska-hrabi,5099.html>

<https://ciekawostkihistoryczne.pl/2022/05/06/kim-byla-klementyna-mankowska/>



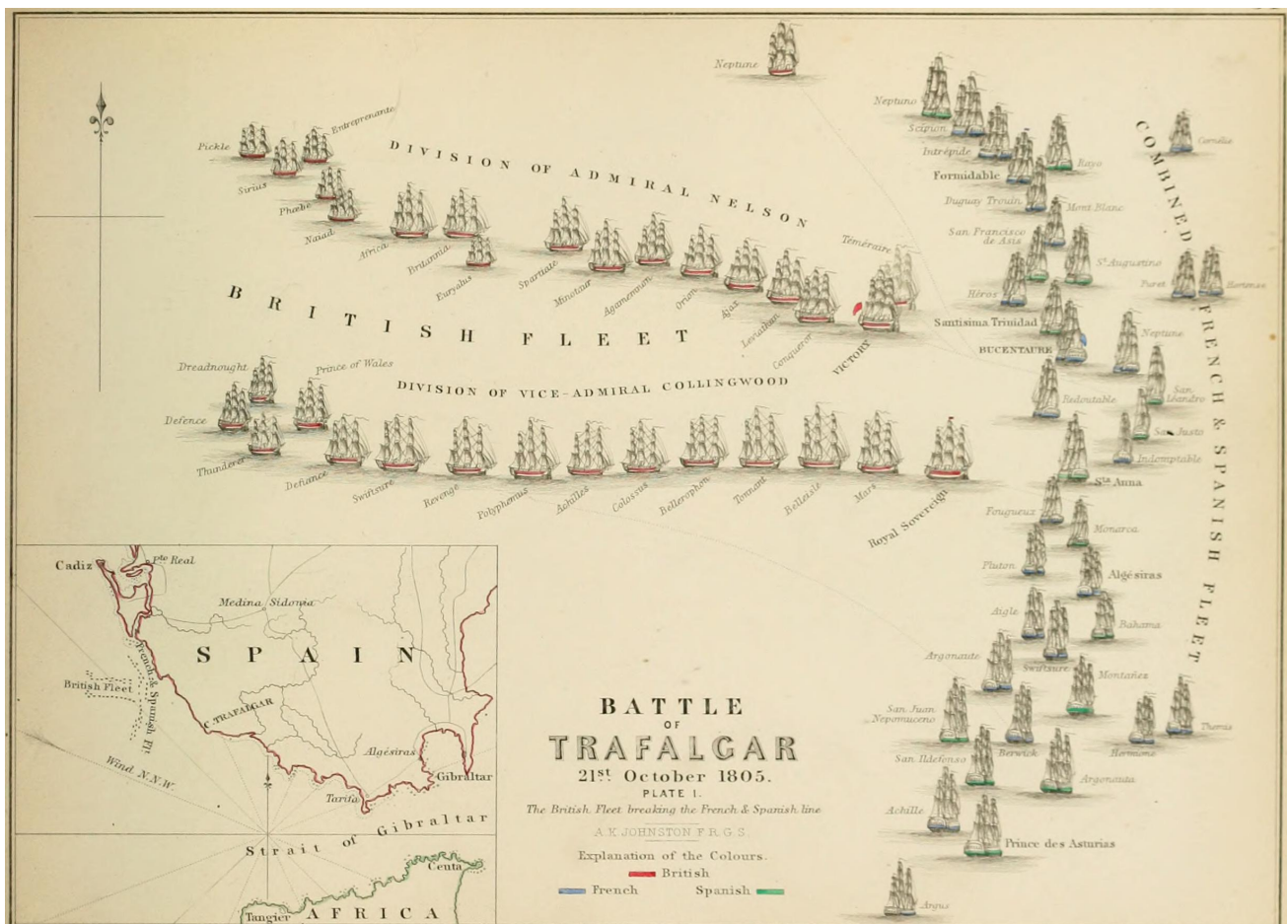
# Bitwa pod Trafalgarem:

## starcie, które zmieniło świat

Szymon Prysłopski

Wielu z nas zadaje sobie pytanie, dlaczego Napoleon przegrał? Odpowiedzi są różne. Niektórzy twierdzą, że zostało to spowodowane jego klęską w Rosji, a niektórzy mówią, że to wielka brytyjska dominacja na morzach, która uniemożliwiła desant na Wyspy Brytyjskie i zablokowała handel, doprowadziła do jego klęski. Jakkolwiek by to rozstrzygać, wiemy, że angielska przewaga na wodach dołożyła do tego swoją cegiełkę.

No dobrze, ale dlaczego Wielka Brytania miała tę całą ogromną hegemonie w Kanale La Manche i na Atlantyku? Jak można się domyśleć z tytułu przyczyna była dość krwawa. Bitwa pod Trafalgarem 21. października 1805 skończyła się rozgromieniem floty francusko-hispańskiej. Brytyjska „Royal Navy” pod dowództwem Admirała Nelsona z dwudziestoma siedmioma okrętami pokonała trzydzieści trzy napoleońskie statki. Francusko-Hispańskimi siłami dowodził admirał Villeneuve.





Zwycięstwo było tak wielkie, że flota brytyjska nie straciła ani jednego okrętu, ale jej dowódca nie dożył końca bitwy. Można powiedzieć, że admirał Villeneuve przegrał bitwę ze zmarłym.

Jak do tego doszło? Horacy Nelson dał sygnał do bitwy w samo południe. Wysłał dwie kolumny okrętów z niekorzystnym ustawieniem do wiatru. Płynęły w poprzek szyku francusko-hiszpańskiego. Admirał chciał tym sposobem rozbić formację przeciwnika. Było to bardzo ryzykowne, ponieważ w czasie manewru jego okręty były narażone na pełną salwę dział przeciwnika. Wygrało jednak wyszkolenie i determinacja. Anglikom udało się stworzyć z tej bitwy serię pojedynczych starć.

Brytyjski okręt flagowy Victory („Zwycięstwo”) znalazł się pod ciężkim ostrzałem francuskiego Redoubtable, którego żołnierzom udało się nawet postrzelić samego Nelsona. Śmiertelnie ranny admirał kazał znieść siebie pod pokład, aby Brytyjczycy nie tracili ducha walki.

Na pomoc Victory przybył Temeraire i rozproszone okręty francuskie i hiszpańskie zaczęły przegrywać. O 16:30, bitwa się zakończyła a admirał Villeneuve trafił do niewoli.

Źródła:

mapa bitwy po Trafalgarem:

[https://en.wikipedia.org/wiki/HMS\\_Temeraire\\_\(1798\)#/media/File:Battle\\_of\\_Trafalgar,\\_Plate\\_1.jpg](https://en.wikipedia.org/wiki/HMS_Temeraire_(1798)#/media/File:Battle_of_Trafalgar,_Plate_1.jpg)

Obraz bitwy:

[https://en.wikipedia.org/wiki/Battle\\_of\\_Trafalgar#/media/File:Turner,\\_The\\_Battle\\_of\\_Trafalgar\\_\(1822\).jpg](https://en.wikipedia.org/wiki/Battle_of_Trafalgar#/media/File:Turner,_The_Battle_of_Trafalgar_(1822).jpg)

Informacje:

<https://historykon.pl/21-pazdziernika-1805r-miala-miejsce-bitwa-pod-trafalgarem/>

# Ciekawostki historyczne:

Izabela Idziak

- 7 września 1940 r. podczas bitwy o Anglię polscy piloci z Dywizjonu 303 w ciągu 10 minut zastrzelili 18 samolotów nieprzyjaciela. Tego rekordu nikt potem nie pobił.
- Warszawska starówka była zniszczona w ponad 90% podczas II wojny światowej i została, jako jedna z nielicznych na świecie, odbudowana i doprowadzona do stanu sprzed zniszczeń. Warszawa była jedynym miejscem na świecie, gdzie równocześnie z metodycznym niszczeniem miasta przez Niemców, Polacy prowadzili akcję ratowania najcenniejszych elementów kultury.
- Przesąd związany z pechowością dnia piątek 13 związany jest z wydarzeniami, które miały miejsce w średniowieczu. 13 października (piątek trzynastego) 1307 roku aresztowano Templariuszy, których król Francji Filip IV oskarżył o herezję, sodomie i bałwochwalstwo. Podejrzenia ponoć nie były słuszne, chodziło o pozbycie się wierzycieli, gdyż króla Francji był poważnie zadłużony u Templariuszy. Przywódcy zakonu zostali skazani na śmierć przez spalenie na stosie. Wielki Mistrz Zakonu, Jacques de Molay, tuż przed spaleniem na stosie przeklął Filipa IV i papieża Klemensa V, a rok później obaj nie żyli.
- Między 1600 a 1945 r. Polska była okupowana lub walczyła o wolność 43 razy.
- Spośród 1513 królów Europy żyjących między rokiem 600 a 1800, aż jedna czwarta zmarła gwałtowną śmiercią. Najczęściej byli oni mordowani, ginęli na polach bitew lub na polowaniu.
- Do dzisiaj badacze dokładnie nie wiedzą skąd wzięło się plemię Polan, które dało początek państwu polskiemu.

Wykonane przez Izabelę Idziak.

Źródła: [dzieje.pl](http://dzieje.pl), [sadurski.com](http://sadurski.com), [hstorykon.pl](http://hstorykon.pl)



# CZY WIESZ, ŻE...?

URSZULA BOJAKOWSKA

- W 1914 roku (podczas I wojny światowej), niedaleko miasta Ypres, w okopach między oddziałami alianckimi, a niemieckimi, został zawarty znany rozejm bożonarodzeniowy. Żołnierze wymieniali się prezentami przez obojętną ziemię niczyją, a nawet grali razem w piłkę nożną.
- W Holandii niegrzeczne dzieci karane są (tak jak, np. w Polsce mają dostać różgę) poprzez włożenie ich do worka i wysłanie do Hiszpanii.
- Amerykańscy naukowcy obliczyli, że Święty Mikołaj aby dostarczyć wszystkie prezenty w noc Bożego Narodzenia, odwiedza 822 domy na sekundę.
- Tradycyjne kolory Bożego Narodzenia to:
  - \* zielony oznaczający życie i odrodzenie,
  - \* czerwony symbolizujący krew Chrystusa
  - \* złoty nawiązujący do światła i dobrobytu
- Najdrożej sprzedana choinka kosztowała 11 milionów dolarów.
- Władze Nowej Zelandii zakazały emitowania reklam w czasie Bożego Narodzenia, Wielkanocy oraz Wielkiego Piątku.



<https://designforhome.pl/p/1041/3966>

# POCZYTAJKA, CZYLI POLECENIA I RECENZJE

## - URSZULA BOJAKOWSKA

### Jak nie przez szafę, to przez obraz, czyli czemu warto wkroczyć do świata Narnii?

Od 1951 roku do 2022 sprzedano już ponad 120 milionów egzemplarzy opowiadań jednego z wybitniejszych pisarzy XX wieku. „Opowieści z Narnii”, bo to o nich mowa, to najbardziej znane utwory Calive'a Staples'a Lewis'a. Pierwsza część tego cyklu jest obowiązkową lekturą w szkole podstawowej.

Całe szczęście, zanim kazano mi ją przeczytać w szkole, przeczytała mi ją mama. Potem przez długi czas, w kółko, czytałam pierwszy tom - „Lew, czarownica i stara szafa”. Gdy moja siostra powiedziała mi, że Lewis napisał jeszcze sześć innych tomów, moje życie stało się jeszcze piękniejsze. Od tego czasu czytanie, którejs z części stało się moją Święteczną tradycją.

Usiądź wygodnie, z kubkiem gorącej czekolady (albo herbaty, w zależności co bardziej lubisz) i weź do ręki, może tym razem nie pierwszy, ale drugi tom słynnych „Opowieści z Narnii”, czyli „Księcia Kaspiana”.

Książka opowiada o ponownym wejściu rodzeństwa Pevensie do Narnii, tym razem już trochę innej niż tej, którą znali. „Opowieści z Narnii” to jedna z moich ulubionych serii, mam nadzieję, że wam też się spodoba.



<https://allegro.pl/artykul/8-najciekawszych-ksiazek-nagrodzonych-nike-74225>

<https://www.zimbio.com/All+Things+Netflix/articles/aNB97zbxApY/Netflix+Remaking+Chronicles+Narnia+Probably>



## DZIEJE SIĘ U NAS!



25 listopada społeczność Szkoły Podstawowej nr 23 im. E. Szymańskiego celebrowała Jubileusz 70- lecia placówki. Bolesław Prus mawiał, że „Rocznice są wzniesieniami w krajobrazie naszego życia”. To chwile, wobec których nie można przejść obojętnie, momenty wyjątkowe, skłaniające do refleksji i przemyśleń. W uroczystości udział wzięli burmistrz dzielnicy Ochota m. st. Warszawy Pani Dorota Stegienia, zastępca burmistrza pan Grzegorz Wysocki, naczelnik Wydziału Oświaty i Wychowania pan Krzysztof Grochowski, radne Dzielnicy Ochota pani Barbara Laszczkowska oraz pani Irena Parzych. Uroczystość uświetnili przedstawiciele Rodziny Państwa Szymańskich oraz Rady Rodziców, byli dyrektorzy, nauczyciele, pracownicy, którzy na przestrzeni minionych lat tworzyli historię szkoły, dyrektorzy ochockich przedszkoli, szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz instytucji współpracujących w obszarze działań na rzecz edukacji. Jubileusz 70-lecia szkoły to ważna data w kalendarzu uroczystości; to święto, w którego obchody wpisana jest przeszłość i terażniejszość, historia i współczesność. Wspomnienia mają w sobie wiele poetyckiej swobody, pewne zdarzenia opuszczają, inne wyolbrzymiają, ale pamięć ludzka gnieździ się głównie w sercu. Jubileuszowa gala była ukoronowaniem działań podjętych w ramach obchodów święta szkoły: konkursu plastycznego „Moja szkoła wczoraj, dziś, jutro”; projektu matematycznego „Szkoła w liczbach i procentach”, konkursu literackiego „List do mojej szkoły”. Nie zabrakło dodatku Jubileuszowego gazetki szkolnej. Uroczystość miała charakter podróży sentymentalnej, w którą zabrał zgromadzonych gości kronikarz szkoły, opowiadając o historii szkoły od momentu jej powstania w roku 1952 po współczesność. W kolejnej części programu artystycznego przypomniana została sylwetka patrona, Edwarda Szymańskiego, poety dwudziestolecia międzywojennego, którego twórczość literacka wpisana jest w życie szkoły. Na koniec goście obejrżeli program artystyczny, ze śpiewem i tańcem w tle. Szczególnie wzruszającym momentem był występ dzieci z Ukrainy.

Po części oficjalnej i artystycznej był czas na rozmowy, wspomnienia przy smacznym poczęstunku. Również w listopadzie społeczność szkolna włączyła się w akcję charytatywną Serce dla serca, której idea ma na celu zbiórkę plastikowych nakrętek i przekazanie ich wybranej potrzebującej osobie, fundacji czy stowarzyszeniu np. na zakup wózków inwalidzkich, leczenie rehabilitacyjne, wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne, zakup sprzętu leczniczego, leków. Plastikowe nakrętki zbierane są do czerwonego, metalowego pojemnika w kształcie serca, umieszczonego przy wejściu głównym naszej szkoły. Adresatem akcji jest również społeczność lokalna, którą zachęcamy do włączenia się w zbiórkę. Akcja wspaniale wpisuje się w działania

Szkolnego Koła Wolontariatu i chęć niesienia pomocy innym. W momencie wypełnienia „serca”, nakrętki będą przekazywane wybranej przez społeczność szkolną fundacji charytatywnej zajmującej się pomocą osobom niepełnosprawnym i ciężko chorym.

Natomiast 25 listopada wolontariusze z naszej szkoły, jak corocznie, aktywnie uczestniczyli w zbiórce żywności organizowanej przez Bank Żywności w Warszawie. Miejszem zbiórki był sklep Auchan przy ul. Świętego Bonifacego 70. Zebrane przez młodzież produkty zostaną przekazane do podopiecznych organizacji pomocowych, z którymi współpracuje Bank Żywności. Cieszymy się, że mogliśmy choć w niewielkim stopniu przyczynić się do zapewnienia godnych, radosnych świąt osobom potrzebującym.

Pomoc nieśliśmy także w sobotę 26 listopada, bowiem właśnie wtedy grupa uczniów z klas 7a i 7b pod opieką rodzica i nauczyciela zawiozła karmę dla psów i kotów do schroniska im. Zofii i Romana Witkowskich w Milanówku. Pod opieką wolontariuszy w schronisku znajduje się 50 psów i 20 kotów. Wolontariusze przyjeżdżają co sobotę do schroniska i wyprowadzają psy na spacer. Dzięki okazywanej dobroci wolontariuszy psy przygotowują się do adopcji. Nasi uczniowie uczestniczyli w adopcyjnym spacerze i zobaczyli, jak wygląda prywatne schronisko.

Ponadto w listopadzie (8, 21 i 29) spacerowaliśmy. Uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w zorganizowanym przez Urząd Dzielnicy Ochota cyklu „Spacerów po Ochocie” z przewodnikiem p. Maciejem Sutomskim. Podczas spacerów po historycznej części dzielnicy uczniowie podziwiali oryginalną zabudowę swojej Małej Ojczyzny, poznali dzieje słynnych Kolonii Staszica i Lubeckiego, odkryli skarby Placu Narutowicza i Filtrów oraz dowiedzieli się o sławnych mieszkańcach Ochoty. Była to niezwykła wyprawa w przeszłość! Dobrze wiemy, iż w kalendarzu wiele jest dat związanych z najprzeróżniejszymi świętami, rocznicami czy ważnymi wydarzeniami, o których warto pamiętać. Sporo świąt daje nam okazję do zabawy, a inne budzą nostalgię lub przypominają o rzeczach ważnych. Jednym ze świąt, które kojarzą się z dobrą zabawą, są Andrzejki, obchodzone w noc z 29 na 30 listopada. Na potrzeby andrzejkowej nocy, powstało wiele niezwykłych wróżb. Od niezwykle prostych i naiwnych, aż po skomplikowane rytuały i obrzędy. Niektóre z nich bawią nas do dzisiaj... uczennice klasy 4a przygotowały kilka wróżb andrzejkowych by móc wspólnie celebrować Andrzejki razem z uczniami przebywającymi w świetlicy o poranku. Wszyscy dobrze się bawili i wyróżyli sobie wspaniałą przyszłość.

Natomiast klasy 3a i 3b w tym roku wzięły aktywny udział w akcji „Świeć blaskiem z odblaskiem” organizowanej przez władze Urzędu Dzielnicy Ochota. Na choince stojącej przed Urzędem Dzielnicy Ochota uczniowie ochockich szkół umieścili odblaskowe zawieszki.

Odbyły się również konkursy i z radością informujemy, że do etapu rejonowego Konkursów Przedmiotowych organizowanych przez Mazowieckiego Kuratora Oświaty w roku szkolnym 2022/2023 zakwalifikowali się:

- język angielski: Lena Berft, Izabela Idziak, Judyta Zysk, Lena Chojnowska
- język hiszpański: Aniela Wąsowicz- Peinado,
- matematyka: Jagoda Czapiewska, Józef Błachut,
- geografia: Mikołaj Kłos,
- chemia: Józef Błachut,
- konkurs interdyscyplinarny Higieja: Jagoda Czapiewska.

W Przedmiotowym Konkursie Informatycznym LOGIA dla uczniów klas IV- VIII organizowanym przez OEliZK z sukcesami wziął udział Szymon Prysłowski, który zakwalifikował się do II etapu.

Podczas gdy starsi uczniowie czekali na wyniki, klasa 2 b wzięła udział w warsztatach organizowanych przez Centralny Dom Technologii z zakresu robotyki. Warsztat miał na celu zapoznanie uczniów z podstawami programowania robotów. Podczas zajęć uczestnicy zaprogramowali robo-psa posługując się robotem edukacyjnym oraz zaawansowanymi opcjami programistycznymi takimi jak instrukcje warunkowe i pętle. Uczestnicy zaprogramowali robota korzystając z komend ruchu, reakcji, zmiany świateł i dźwięków. Po poznaniu wszystkich funkcji robota, grupa stworzyła tor przeszkód dla robo-psa, który wykorzystywać będzie bardziej zaawansowane opcje programistyczne. Warsztat łączył podstawy programowania z refleksją o opiece nad zwierzętami. Zdobytą wiedzę i umiejętności będziemy rozwijać w ramach szkolnych zajęć ze sprzętem zakupionym w ramach Laboratoriów przyszłości. W czasie kursu uczniowie klasy 2b zapoznali się z podstawami

programowania wizualnego. Uczestnicy nauczyli się podstaw programowania w obszarze programowania robotów edukacyjnych. W trakcie pierwszych warsztatów w cyklu, uczestnicy poznali roboty edukacyjne Photon, podstawy programowania wizualnego oraz stworzyli własne trasy przejazdu robotów, które następnie samodzielnie zaprogramowali. Po poznaniu podstawowych komend ruchu i funkcjonalności robota, uczestnicy przeszli do bardziej zaawansowanych opcji programistycznych. W czasie drugich warsztatów uczestnicy programowali „Robopsa” – wykorzystując pętle, instrukcje warunkowe oraz czujniki światła, dźwięku by stworzyć własny program „robota stróżującego”. Tworzenie programu „robopsa” reagującego na komendy, przybliżyło uczestnikom działanie „sztucznych inteligencji” oraz połączyło naukę programowania z tematem dbania o nasze domowe zwierzęta.

Grudzień to ten miesiąc, w którym mali i duzi czekają na Mikołaja, bo któż z nas nie wierzy w magię Dobrotliwego Staruszka, który zjawia się nocą z 5 na 6 grudnia i zostawia dzieciom upominki? Każda z klas miała swój pomysł na świętowanie mikołajek. Były wyjścia do pijalni czekolady połączone z pieczeniem pierników, wizyty w kinie, zabawy w parku trampolin, warsztaty plastyczne - tworzenie ozdób świątecznych, kręgle i pieczenie pizzy czy warsztaty charakteryzacji, a przy tym wszystkim mnóstwo radości i dobrej zabawy.

7 grudnia w MDK Ochota odbyła się gala z okazji XIX edycji Dzielnicowego Święta Wolontariatu „Wolontariat z Ochotą”. Wręczono wyróżnienia i nagrody dla najbardziej wyróżniających się wolontariuszy. Wśród wyróżnionych znalazły się osoby prywatne, szkolne koła wolontariatu oraz instytucje i organizacje działające na Ochocie. Szkolne Koło Wolontariatu działające w naszej szkole otrzymało Nagrodę Burmistrza dzielnicy Ochota za podejmowane akcje i działania. Na gali szkołę reprezentowali wolontariusze: Szymon Szymulski, Mikołaj Kłos, Maja Kalwoda, Pola Kalwoda, Jakub Kaska, Emiliya Mustafaeva, Maciej Bartosz-Białoskórski. Grupa wolontariuszy z SP 23 systematycznie i aktywnie działa na rzecz społeczności szkolnej i środowiska lokalnego, włączając się w działania wolontariatu rówieśniczego i historycznego.

9 grudnia delegacja uczniów z naszej szkoły uczestniczyła w uroczystości złożenia kwiatów przy pomniku Gabriela Narutowicza na Placu Gabriela Narutowicza w 100. rocznicę wyboru Wielkiego Polaka na Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Również w grudniu, w ramach całorocznej akcji „Urodziny Kombatanta”, we współpracy z Fundacją Polskiego Państwa Podziemnego, uczniowie naszej szkoły wysyłali kartki z życzeniami urodzinowo-świętecznymi do p. Marii Filipowicz oraz p. Elżbiety Sadowniczyk ze Stowarzyszenia Kobiet Internowanych, Więzionych Represjonowanych w Stanie Wojennym. Celem projektu jest umacnianie więzi międzypokoleniowych, kształtowanie patriotycznych postaw wśród młodzieży, a przede wszystkim krzewienie pamięci o dokonaniach Bohaterów.

W dniach 7-9 grudnia br. gościliśmy w szkole uczestników dzielnicowych zawodów w tenisie stołowym chłopców w kategorii młodzież. W zmaganiach wzięło udział pięć szkół. Reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 23 zajęli pierwsze miejsce. Zwycięski zespół stanowili: Kamil Cudny klasa 8a i Kornel Zawadzki klasa 7a. Przed chłopcami zmagania w finałach Warszawskiej Olimpiady Młodzieży. Trener pan Szymon Broński. W tym miesiącu nastąpiło także rozstrzygnięcie dzielnicowego konkursu plastycznego „BANKNOT Z WIZERUNKIEM POLSKIEJ NOBLISTKI”. Prace konkursowe zaskoczyły wszystkich swoją oryginalnością i pomysłowością. Komisja konkursowa dokonała oceny 64 prac, biorąc pod uwagę pomysłowość, staranność i samodzielność wykonania pracy. A oto wyniki:

Klasy II

1 miejsce: Hanna Przebierała, SP 23

3 miejsce: Ada Grużdź, SP 23

Klasy III

1 miejsce: Dominik Chrzan SP 23

3 miejsce: Maksymilian Kamieniecki Mruk SP 23

Wyróżnienia: Jagna Matujewicz, SP 23, Kalina Krauze, SP 23

Grudzień to czas podsumowań, dlatego 14 grudnia br. w Zespole Szkół im. inż. Stanisława Wysockiego odbyła się uroczystość Podsumowania Sportowego Roku Szkolnego 2021/2022. Wśród nagrodzonych uczniów znaleźli się medaliści rozgrywek LV Warszawskiej Olimpiady Młodzieży. Osoby nagrodzone to:

1. Antonina Deska
2. Apolonia Marecka
3. Agata Leszczyńska
4. Maria Kostka

Trenerem jest pan Szymon Dzikczek. Gratulujemy i życzymy kolejnych fantastycznych wyników sportowych.

16 grudnia 2022 r. w budynku PAST- y, w siedzibie Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego przy ul Zielnej 39 odbyło się uroczyste podsumowanie IV edycji konkursu historycznego „Armia Krajowa – Bohaterowie”, którego organizatorem była nasza szkoła. Konkurs skierowany był do uczniów klas 4 – 8 szkół podstawowych z terenu Warszawy. Patronat honorowy objęli nad nim: Burmistrz Dzielnicy Ochota, Fundacja Polskiego Państwa Podziemnego, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Archiwum Akt Nowych, Fundacja „Nowe Teraz”, partnerem konkursu-Narodowe Archiwum Cyfrowe. Patronem medialnym był magazyn Eurogospodarka. Celem konkursu było:

- kształtowanie postaw patriotycznych młodzieży poprzez propagowanie i pogłębianie wiedzy o organizacji i działalności o Armii Krajowej i jej poprzedniczkach – Służbie Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej,
- kształtowanie tożsamości narodowej poprzez rozwijanie poczucia przynależności do narodu i państwa,
- kultywowanie wartości, ideałów i postaw żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego,
- zainspirowanie i zachęcenie młodzieży do podjęcia samodzielnych studiów nad historią, sięgania do źródeł historycznych, badań i oceny tych źródeł.

Na konkurs wpłynęło 150 prac w dwóch kategoriach: album tematyczny oraz portret Bohatera. Gali towarzyszył niezwykle wzruszający, skłaniający do refleksji montaż słowno-muzyczny pod tytułem „ Za Waszą Wiarę, która kłamać nie umie, Za Waszą Wiarę, która dała Wam czyny”, w którym uczniowie podkreślili bohaterstwo i niezłomną postawę żołnierzy Armii Krajowej.

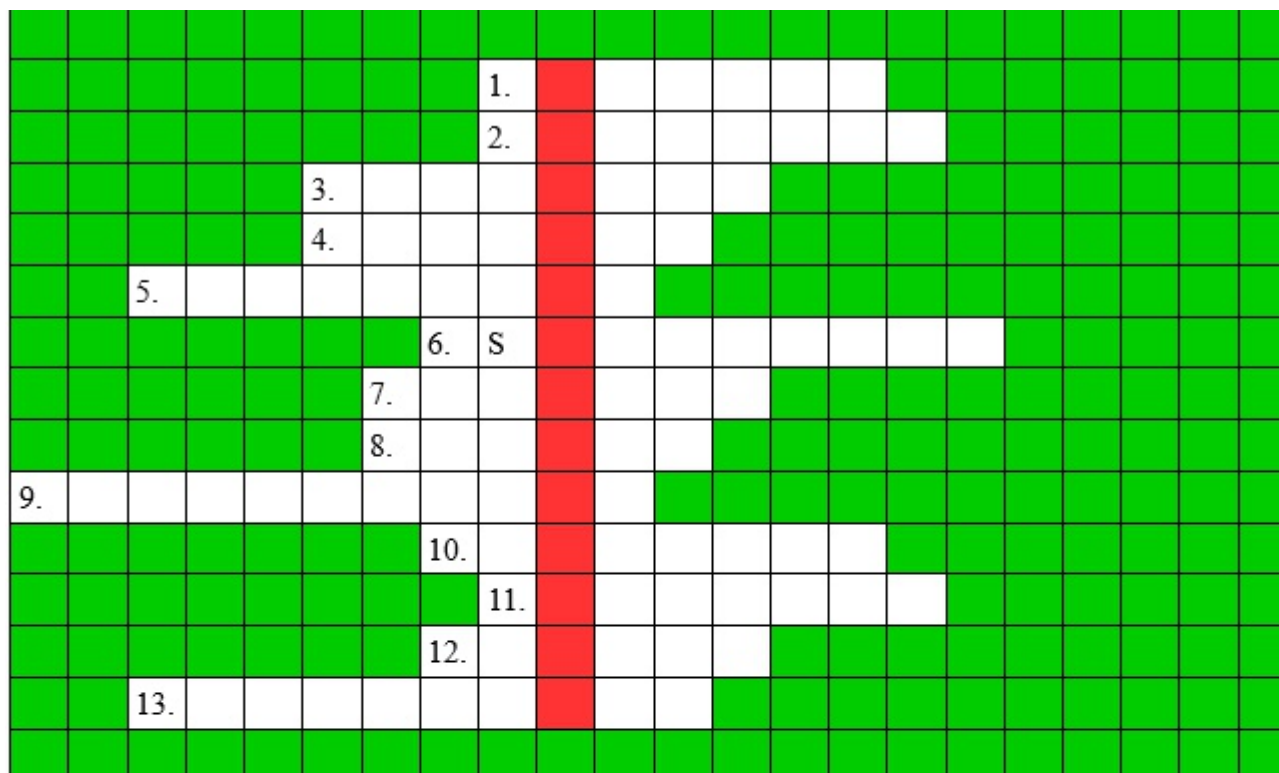
Wśród wyróżnionych znalazła się uczennica naszej szkoły Iga Brózda. Nagrody zwycięzcom wręczyli: Zastępca Burmistrza Dzielnicy Ochota m.st. Warszawy- p. Sławomir Umiński, członek zarządu FPPP-p. Hanna Świdorska-Kicior, Dyrektor Narodowego Archiwum Cyfrowego- p. Piotr Zawilski, fundator Fundacji „Nowe Teraz”- p. Piotr Sopa.

SP23 i Redakcja





# KRZYŻÓWKA



1. Kawałek wosku z knotem.
  2. ... adwentowy
  3. Większość z nas co roku ubiera ją na Święta Bożego Narodzenia.
  4. Są 25 grudnia.
  5. Dostajemy je i obdarowujemy nimi bliskich.
  6. Jest ostatnim dniem roku.
  7. Nimi ubieramy choinkę.
  8. Biały, wszystkie dzieci chcą go na święta.
  9. Często rodzinną tradycją jest ich wycinanie i dekorowanie.
  10. Długo się je przygotowuje, bez nich nie odbędą się święta.
  11. Rodzaj makaronu, często jest podawany na wigilię.
  12. Mają dzwonki i renifery.
  13. Obdarowywanie się prezentami przed wigilią.
-